

1. Otwieram cię kluczem modlitwy o dar Ducha Świętego,  
ty przemawiasz do mnie słowami mojego Ojca.

Wciąż Go poznaję dzięki twemu światłu i wciąż odkrywam, kim jestem...

Słów twoich szeptem koisz moje serce: „Bóg stworzył ciebie, abyś był Jego”...

O, Słowo Ojca, tyś jest Księżą życia!

2. Otwieram cię, tak jak drzwi domu, w które Ktoś cicho puka,  
i spotykam Mistrza, co do mnie w gości przychodzi.

On swoją prawdą niesie wyzwolenie, na swoją drogę zaprasza,

On mnie uzdrawia łaską swego życia, gdy w Nim trwać będę, przyniosę owoc.

O, Słowo Boga, tyś Miejscem spotkania!

Ref. Niech Słowo Pańskie się szerzy,  
niech świt wskrzeszony Słońcem oddala noc,  
niech Łaska Boża źródła radości wciąż zasila,  
niech Miłość z lęku wyzwala i wolność rodzi w nas,  
niech Pokój w serca zstępuje w Słowie Zbawienia.

2. Otwieram cię, by się nauczyć, że posłany przez Boga

ma się stawać chlebem pożywnym dla głodnych życia;

że ma się stawać i słońcem, i deszczem, tak przecież czyni nasz Ojciec;

i nigdy sobą nie zasłaniać Pana, pozostać sługą pokornym jak cisza.

O, Słowo Życia, Zaczynie przemiany!

Ref. Niech Słowo Pańskie się szerzy,  
niech świt wskrzeszony Słońcem oddala noc,  
niech Łaska Boża źródła radości wciąż zasila,  
niech Miłość z lęku wyzwala i wolność rodzi w nas,  
niech Pokój w serca zstępuje w Słowie Zbawienia.